

Sygn. akt V ACa 167/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas (spr.) SO del. Małgorzata Kowalska
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2015r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. w Hiszpanii

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 3 listopada 2014r., sygn. akt V GC 93/13

oddala apelację i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Małgorzata Kowalska	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Aleksandra Janas
------------------------------	-----------------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 167/15

UZASADNIENIE

W dniu 11 czerwca 2013r. powódka (...) wystąpiła do Sądu Okręgowego w Częstochowie z pozwem, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej (...) S.A. w S. (Hiszpania), obecnie: (...) S.A. w S., kwoty 125.607,60zł z ustawowymi odsetkami od 29 listopada 2012r. oraz kosztami procesu. Uzasadniając żądanie podała, że nabyła od J. i R. małżonków Ł. wierzytelność przysługującą zbywcy wobec pozwanej, potwierdzoną fakturą pro forma, a wynikającą z wykonaniem

na zlecenie pozwanej odwiertów geologicznych w ciągu projektowanego odcinka drogi ekspresowej (...) na odcinku pomiędzy N. i L..

Pozwana domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Nie kwestionując faktu, że J. i R. Ł. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykonali odwierty geologiczne podniosła, że uiszczyła całość należności z tego tytułu, objętych zleceniem nr (...) i zleceniem nr (...). W szczególności pozwana wywodziła, że w drugim zleceniu przewidziano wynagrodzenie ryczałtowe, wobec czego ilość wykonanych przez cedentów odwiertów i ich łączna długość nie miały znaczenia. Niezależnie od tego podniosła zarzut przedawnienia dochodzonej wierzytelności.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanej koszty procesu w wysokości 3617zł oraz orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Sąd ustalił, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej powódka nabyła od J. i R. małżonków Ł., prowadzących działalność gospodarczą jako wspólnicy spółki cywilnej pod nazwą (...) spółka cywilna J. i R. Ł." wierzytelność przysługującą im wobec pozwanej, a wynikającą z przeprowadzenia na zlecenie pozwanej badań geologicznych związku z projektowaną trasą ekspresową (...) na odcinku N. – L.. Nabycie nastąpiło w drodze cesji powierniczej w celu windykacji wierzytelności. Sąd ustalił, że pozwana i zbywcy wierzytelności zawarli dwa odrębne zlecenia: zlecenie nr(...) z dnia 16 kwietnia 2010r., które obejmowało kosztorysowe wykonanie odwiertów niezbędnych do wykonania Koncepcji Programowej drogi ekspresowej (...) na odcinku N. – L. o łącznej ilości zleconych wierceń w ilości 1000 metrów bieżących i stawce za metr bieżący odwiertu w wysokości 40zł netto oraz zlecenie nr (...) z dnia 8 grudnia 2010r., przedmiotem którego było wykonanie odwiertów niezbędnych do wykonania Koncepcji Programowej drogi ekspresowej (...) na odcinku N. – L.. Wynagrodzenie za wykonanie tego zlecenia ustalono w sposób ryczałtowy na kwotę 110.000zł netto bez określenia ilości i długości odwiertów. Łączna wysokość zobowiązań pozwanej wynikająca z obu zleceń wynosiła 150.000zł netto. Przedmiotowe prace zostały wykonane przez cedentów w sposób prawidłowy i zostały odebrane, a należna kwota została w całości przez pozwaną uiszczona. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w dniu 17 stycznia 2011r. cedent podpisał z oddziałem polskim przedsiębiorstwa pozwanej protokół zdawczo-odbiorczy prac wiertniczych w ciągu projektowanego odcinka drogi ekspresowej (...) pomiędzy N. a L.. W uwagach do tego protokołu znalazło się stwierdzenie, iż do rozliczenia pozostało jeszcze 2553 mb wierceń geologicznych za kwotę 102.120zł netto. Sąd uznał jednak, że z przedmiotowego protokołu nie wynikało ażeby pozostałe wiercenia były objęte kolejnym zleceniem, czy też inną umową, która zobowiązywałaby strony do rozliczenia. Cedenci wystawili fakturę pro forma na kwotę brutto 92.250zł, która została objęta ugodą zawartą pomiędzy stronami procesu w dniu 19 marca 2012r. Prace geologiczne zostały natomiast wykonane do końca maja 2010r. Część prac geologicznych na omawianym odcinku trasy (...) była wykonana przez M. O., a to na podstawie zlecenia uzyskanego od Biura (...), projektanta Koncepcji Przebiegu Trasy (...). W oparciu o poczynione uzgodnienia M. O. wykonywał odwierty od południa, a małżonkowie Ł. od północy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne. Wprawdzie sama cesja wierzytelności nie była przedmiotem sporu, jednak – w ocenie Sądu Okręgowego – miała ona za przedmiot wierzytelność nie istniejącą. W oparciu zgromadzone dowody Sąd doszedł bowiem do przekonania, że pozwana udzieliła jedynie dwóch opisanych wyżej zleceń, z których jedynie pierwsze przewidywało wynagrodzenie za 1 mb odwiertu, a drugie – wynagrodzenie ryczałtowe. Łączna wysokość należności z tego tytułu wynosząca 150.000zł została w całości zapłacona. Stwierdził też, że zbywcy wierzytelności do chwili obecnej nie wystawili faktury VAT, która opiewałaby na dochodzoną należność, co samo w sobie czyni żądanie zapłaty niezasadnym. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanej, że roszczenie powódki jest przedawnione, gdyż możliwość wystawienia faktury istniała już z końcem maja 2010r., kiedy to nastąpiło zakończenie prac geologicznych. Powołując art.118 k.c. w związku z art.750 k.c., art.734 oraz art.751 pkt 1 k.c. wskazał Sąd, że przedawnienie roszczeń o wynagrodzenie za spełnione czynności wynosi 2 lata, wobec czego termin do wniesienia niniejszego powództwa bez ziszczenia się zarzutu przedawnienia upłynął w czerwcu 2012r., natomiast powództwo zostało złożone w czerwcu 2013r. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji od opisanego wyroku powódka zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na pominięciu, że pierwszym zleceniem było zlecenie z 8 marca 2010r., obejmujące wiercenia o łącznej długości 9170 mb oraz na pominięciu okoliczności wprost wynikającej z protokołu z dnia 17 stycznia 2011r., zgodnie z którym strony zgodnie ustaliły ostateczną wysokość wynagrodzenia na kwotę 252.120zł netto. W ocenie skarżącej Sąd również wadliwie przyjął, że dochodzone roszczenie było wymagalne już w maju 2010r., podczas gdy protokół odbioru robót sporządzono dopiero w dniu 17 stycznia 2011r., co – nawet w razie uznania stanowiska Sądu za prawidłowe z czym skarżąca się nie zgadzała, należało traktować jako uznanie roszczenia skutkujące przerwaniem biegu terminu przedawnienia. Niezależnie od tego zarzuciła naruszenie art.233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, a także naruszenie art.751 pkt 1 k.c. poprzez jego zastosowanie, podczas gdy prawidłowa ocena łączącego strony stosunku prawnego prowadziła do wniosku, że podlega on przepisom ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. prawo geologiczne i górnicze, która nie przewiduje szczegółowego terminu przedawnienia. W oparciu o przedstawione zarzuty powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie może odnieść skutku, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się bezzasadne.

Ustalenia faktyczne, na których oparł się Sąd Okręgowy, wymagają uzupełnienia i skorygowania.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, M. O. oraz J. i R. małżonkowie Ł., na podstawie umowy zawartej z pozwaną, zobowiązali się do wykonania odwiertów geologicznych mających na celu badanie gruntu w związku z projektowaną trasą ekspresową (...). Prace te miały być wykonane na odcinku projektowanej trasy N. – Ł., zgodnie z Projektem Prac Geologicznych sporządzonym przez M. O.(niesporne). W styczniu 2010r. odbyło się spotkanie z udziałem R. Ł., M. O.oraz przedstawiciela pozwanej M. Ś.. W czasie tego spotkania uzgodniono, iż cena za 1 mb odwiertu wyniesie 40zł netto (dowód: zeznania świadków R. Ł., 24.06.2014r., 00:09:45 i M. O., 21.10.2014r., 00:15:34). Z uwagi na znaczną długość odcinka wynoszącą 65 km zostało uzgodnione, że prace geologiczne będą prowadzone z dwóch stron – od południa przez M. O., a od północy przez J. i R. Ł.. Każdy z wykonawców rozliczał się z pozwaną odrębnie (niesporne). W dniu 8 marca 2010r. sporządzono zlecenie nr (...), w którym tym ostatnim powierzono wykonanie prac terenowych – badań geologicznych w zakresie odwiertów 1602 otworów o głębokości 3 do 15 m i łącznej długości 9170 mb, zgodnie z zatwierdzonym Projektem Prac Geologicznych. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 40zł za mb odwiertu. Ponieważ zlecenie to obejmowało całość przewidzianych prac, czego małżonkowie nie byli w stanie podjąć się samodzielnie i które to prace mieli wykonać wspólnie z M. O., nie zostało przez nich zaakceptowane (dowód: zeznania świadka J. Ł., 24.06.2014r., 00:10:01). Prace rozpoczęto w marcu 2010r. Upewniwszy się, że małżonkowie Ł. wykonują prace terminowo i w prawidłowy sposób, w dniu 18 kwietnia 2010r. pozwana wystawiła zlecenie oznaczając je także numerem (...), opiewające na 1000mb odwiertów za cenę 40zł netto za mb (dowód: zlecenie nr(...), k.186, zeznania świadka M. Ś., 00:59:20). Realizowane przez małżonków Ł. prace zostały zakończone w maju 2010r. (niesporne). Łącznie wykonali oni 6303mb odwiertów (dowód: zeznania świadka R. Ł., 24.06.2014r., 00:33:24, kopia protokołu zdawczo – odbiorczego prac wiertniczych z 17.01.2011r., k.24; wprawdzie żadna ze stron nie uwierzytelniła tej kopii, jednak działający imieniem pozwanej M. Ś.nie kwestionował, że złożył oświadczenie o treści zamieszczonej w protokole). Wykonawcy nie wystawili pozwanej faktury VAT ponieważ mimo wykonania całości prac nie uzyskali od niej pisemnego zlecenia. Dopiero po wymianie korespondencji elektronicznej i ponagleniach ze strony wykonawców w dniu 8 grudnia 2010r. pozwana wystawiła zlecenie nr (...) (k.187). Miało ono za przedmiot ”wykonanie prac terenowych badań geologicznych w zakresie odwiertów otworów o głębokości od 3 do 15 metrów”. Zgodnie ze zleceniem, wysokość umówionego wynagrodzenia wyniosła 110.000zł netto, termin realizacji prac oznaczono na 15 stycznia 2011r. W dniu 17 stycznia 2011r. sporządzono protokół zdawczo – odbiorczy prac wiertniczych, wykonanych zgodnie ze zleceniem nr (...). Wskazano w nim między innymi (w punkcie 8 – uwagi), że sumaryczna ilość wierceń wykonanych dla inwestycji drogi ekspresowej (...) wynosi 6303 mb za łączną kwotę 252.120zł netto i że

po uwzględnieniu dwóch zleceń do rozliczenia pozostaje jeszcze 2553 mb wierceń geologicznych za kwotę 102.120zł netto (niesporne). Wobec braku zapłaty, w dniu 29 listopada 2012r. J. i R. Ł. wystawili fakturę proforma nr (...), a następnie zawarli z powódką umowę cesji powierniczej na tę kwotę (125.607,60zł brutto). W dniu 19 marca 2012r., wobec braku zapłaty należności wynikającej ze zlecenia nr (...), strony zawarły ugodę, na podstawie której pozwana zobowiązała się do uiszczenia kwoty 99.250zł. Kwota ta została zapłacona, uprzednio także zapłacono należność z tytułu zlecenia nr (...)(niesporne).

W świetle powyższych ustaleń zgodzić się trzeba ze skarżącą, że ustalenia, jakie poczynił Sąd Okręgowy, okazały nie dość precyzyjne, co było wynikiem wybiórczej oceny materiału dowodowego, nie uwzględniającej w pełni przedstawionych wyżej zeznań świadków, protokołu odbioru robót i korespondencji mailowej, a przez to dokonanej z naruszeniem art.233 § 1 k.p.c. W rezultacie Sąd poczynił wadliwe ustalenia odnoszące się do treści łączącego cedentów i pozwaną stosunku prawnego. W szczególności nie można przyjąć, że strony uzgodniły ryczałtową wysokość wynagrodzenia za część prac wiertniczych. Z przytoczonych wyżej dowodów wynika bowiem, że w styczniu 2010r. uzgodniono zapłatę w wysokości 40zł za mb odwiertu. Choć nie ma podstaw do uznania, że już w tamtym czasie doszło do uzgodnienia wszystkich elementów przedmiotowo istotnych dla zawarcia umowy, to jednak niewątpliwie uzgodniono wysokość stawki za 1 mb, będący – co niesporne – powszechną jednostką miary w pracach polegających na wykonywaniu odwiertów geologicznych. Wysokość tej stawki znalazła potwierdzenie w zleceniu nr (...) z 8 marca 2010r., co jest o tyle istotne, że brak akceptacji tego zlecenia (choć w aktach znajduje się jego podpisany egzemplarz, k.207) dotyczył nie stawki wynagrodzenia, lecz zakresu przewidzianych prac. W sprawie nie było bowiem przedmiotem sporu, że – jak już o tym była mowa – samodzielne wykonanie tych prac przekraczało możliwości cedentów. Ostatecznie zatem trzeba przyjąć, że pozwaną i cedentów łączyła umowa o dzieło (art.627 k.c.), której przedmiotem było wykonanie odwiertów geologicznych w ramach projektowanej trasy ekspresowej (...) na odcinku N. – L.. Wysokość należnego cedentom wynagrodzenia, zgodnie z art.628 § 1 k.c., została określona przez wskazanie podstaw do jego ustalenia – był to iloczyn liczby metrów bieżących odwiertów wykonanych na oznaczonym odcinku projektowanej trasy drogowej oraz stawki za 1 mb odwiertu wynoszącej 40zł netto.

Mimo, że w zleceniu nr (...) istotnie przewidziano wynagrodzenie kosztorysowe, to jednak nie można uznać, że wywarło ono wpływ na zakres praw i obowiązków stron umowy skoro zostało sporządzone już po jej wykonaniu, a pozwana nie wykazała, że zmiana taka została objęta zgodną wolą obu stron umowy. O przeciwnych okolicznościach świadczy bowiem treść uwagi zamieszczonej w protokole odbioru z 17 stycznia 2011r., w którym mowa o dalszych rozliczeniach. Choć zatem nie ma podstaw do przyjęcia, że pomiędzy cedentami i pozwaną doszło do zawarcia jakiegokolwiek czynności prawnej, którą należałoby określić jako zlecenie nr (...), to jednak w świetle zgromadzonych dowodów nie budzi wątpliwości, że zgodnie z treścią poczynionych uzgodnień cedenci w ramach działalności swego przedsiębiorstwa wykonali 6303 mb odwiertów geologicznych przy przyjęciu ceny 40zł netto za 1 mb. Wniosek taki znajduje oparcie nie tylko w zeznaniach świadków J. Ł., R. Ł. i M. O., ale również w protokole z 17 stycznia 2011r. Wprawdzie podpisany na protokole świadek M. Ś. zeznał, że składając podpis poświadczył jedynie, że wykonano prace objęte zleceniem nr (...), jednak jego zeznania w tej części nie są wiarygodne ponieważ pozostają w sprzeczności nie tylko z innymi dowodami, ale i literalnym i jasnym brzmieniem uwag zawartych w punkcie 8 protokołu. Godzi się też zauważyć, że – jak wynika z zeznań tego ostatniego – z uwagi na specyfikę inwestycji, obciążonej znacznym ryzykiem, a jednocześnie finansowanej ze środków publicznych, których wysokość była ściśle limitowana, pozwana działała z zamiarem przerzucenia części tego ryzyka na swoich wykonawców. Takie intencje pozwanej znajdują potwierdzenie w sposobie jej działania, polegającym na wystawianiu post factum zleceń niezbędnych dla wzajemnych rozliczeń, co w przypadku zlecenia nr (...) nastąpiło po upływie 6 miesięcy od zakończenia całości prac. Z jego treści wynika jednocześnie – wbrew niespornym pomiędzy stronami faktom – że zlecone prace, które w całości zakończono w maju 2010r., mają być wykonane do 15 stycznia 2011r.

Zasadnie także twierdzi skarżąca, że w rozpoznawanej sprawie naruszone zostało prawo materialne. Po pierwsze, skoro – zgodnie z poczynionymi ustaleniami – cedenci wykonali 6303 mb odwiertów, służyło im roszczenie o zapłatę pozostałej części należności z tego tytułu w wysokości odpowiadającej żądaniu pozwu. Na skutek dokonanego przelewu wierzytelności roszczenie to przypadło powódce (art.509 k.c.). Sąd Okręgowy wadliwie też zastosował art.751

pkt 1 k.c. Powołany przepis reguluje przedawnienie roszczeń o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju oraz roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom. Nie znajduje on zastosowania dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ponieważ cedentów i pozwaną łączyła umowa o dzieło, uregulowana w art.627 i nast. k.c.

W toku postępowania przed Sądem I instancji pozwana podniosła jednak zarzut przedawnienia, do czego była uprawniona po myśli art.513 § 1 k.c. Zarzut ten okazał się skuteczny. Do jego oceny należy zastosować przepisy kodeksu cywilnego odnoszące się do umowy o dzieło, a nie przepisy ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn. Dz.U. z 2015r., poz.196), jak twierdziła powódka. Po pierwsze, z uwagi na art.3 k.c. ustawa ta, obowiązująca od 1 stycznia 2012r., nie znajduje w ogóle zastosowania do powstałych wcześniej stosunków prawnych, a po wtóre, zarówno ustawa obowiązująca obecnie, jak i ustawa o tej samej nazwie z dnia 4 lutego 1994r., z uwagi na odmienny przedmiot regulacji nie obejmowały swym zakresem żadnych umów (nazwanych czy nie) odnoszących się do wykonywania prac geologicznych. Przez pryzmat zawartych w nich uregulowań odnoszących się do stosunków o charakterze cywilnoprawnym można oceniać jedynie zagadnienia związane z odpowiedzialnością deliktową za szkodę wywołaną ruchem zakładu górniczego (art.88 i nast. ustawy z 4 lutego 1994r.).

Po myśli art. 646 k.c., roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. W sprawie nie było przedmiotem sporu, iż prace geologiczne zostały zakończone w maju 2010r., wobec czego uwzględnwszy dwuletni termin przedawnienia należy stwierdzić, że przysługujące powódce roszczenie o zapłatę uległo przedawnieniu z dniem 1 czerwca 2012r. Nawet gdyby uznać, że oświadczenie zawarte w protokole z 17 stycznia 2011r. stanowiło uznanie długu i spowodowało skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia, to i tak termin ten, po ponownym rozpoczęciu biegu (art.123 § 1 pkt 2 k.c. w związku z art.124 § 1 k.c.), upłynąłby w dniu 17 stycznia 2013r., a zatem przed wniesieniem pozwu, co miało miejsce w dniu 11 czerwca 2013r. Ostatecznie zatem, wobec upływu terminu przedawnienia, na mocy art.117 § 2 k.c., pozwana mogła skutecznie uchylić się od zaspokojenia roszczenia służącego obecnie powódce, co prowadzić musiało do oddalenia powództwa, a następnie do oddalenia apelacji.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu i oddalił apelację powódki na podstawie art.385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art.98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 i z 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.490).

SSO del. Małgorzata Kowalska SSA Olga Gornowicz – Owczarek SSA Aleksandra Janas